

Sygnatura akt I C 1186/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 14-06-2017 r.

**Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Katarzyna Porada-Łaska**

**Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Bartosik**

**po rozpoznaniu w dniu 07.06.2017r. w Kaliszu na rozprawie**

**sprawy z powództwa J. M.**

**przeciwko P. F.**

**o zapłatę**

1. zasądza od pozwanego P. F. na rzecz powódki J. M. kwotę 4.360,00 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18.04.2017r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 816,00 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu przez adw. M. T.,
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 217,00 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej,
5. nie obciąża powódki kosztami procesu,
6. przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kaliszu na rzecz adw. M. T. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w K. kwotę 384,00 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

SSR Katarzyna Porada-Łaska

I C 1186/17

## UZASADNIENIE

J. M. w pozwie z 18.04.2017 r. wniosła o zasądzenie od P. F. kwoty 6.360 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz o orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że pozwanemu, jako swojemu byłemu konkubentowi, pożyczyła łącznie 6.360 zł, w tym 6.000 zł przekazała w gotówce, zaś 360 zł – na rachunek bankowy pozwanego.

W sprawie I Co 2758/16 powódka została zwolniona od kosztów sądowych oraz przyznano jej adwokata z urzędu.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości.

**Sąd ustalił co następuje:**

Strony żyły w konkubinacie przez około 10 lat. Przez ostatnie 20 lat po zakończeniu związku, pozostawały w stosunkach koleżeńskich, były ze sobą w kontakcie, pozwany odwiedzał powódkę.

(okoliczności niesporne)

W lutym 2016 r. pozwany poprosił powódkę o udzielenie pożyczki. Chciał przeznaczyć otrzymane pieniądze na spłatę innej pożyczki. Pozwany wiedział, że powódka akurat dysponuje środkami ponieważ otrzymała pieniądze z tytułu pożyczki udzielonej przez Bank (...) - 5.000 zł. Powódka wymieniła już te pieniądze na funty. Zamierzała ona bowiem wyjechać do córki przebywającej w Wielkiej Brytanii, jednakże do tego wyjazdu nie doszło.

Powódka wyraziła zgodę na prośbę pozwanego. Dała mu równowartość 5.000 zł w funtach i poprosiła, żeby wymienił funty na złotówki w kantorze. Pozwany dokonał wymiany otrzymanej waluty i dał te 5.000 zł powódce. Następnie powódka dała pozwanemu z tej kwoty 4.000 zł – udzielając mu pożyczki (kwotę 1.000 zł pozostawiła dla siebie). Strony umówiły się, że pozwany odda powódce otrzymaną pożyczkę w lipcu lub w sierpniu 2016 r.

(dowód: zeznania powódki min. 01.07.23 w zw. z min. 00.01.44 – 00.27.52 rozprawy z 7.06.2017 r.)

Ponadto powódka pożyczyła pozwanemu 300 zł. Kwota ta została przelana z konta powódki na rachunek bankowy pozwanego w dniu 4.10.2016 r. Następnie w dniach 18.10.2016 r. i 18.11.2016 r. powódka pożyczyła pozwanemu łącznie 30 zł (2x30 zł). Te kwoty także zostały przelane z rachunku bankowego powódki na rachunek bankowy pozwanego i miały mu służyć na tzw. doładowanie konta jego telefonu komórkowego.

Powódka miała zaufanie do pozwanego, więc pomimo braku zwrotu kwoty 4.000 zł, nie obawiała się udzielania pozwanemu dalszych, powołanych powyżej pożyczek.

Pod koniec stycznia 2016 r. powódka poprosiła pozwanego o pomoc w przeprowadzeniu drobnych prac remontowych w jej mieszkaniu. W związku z tym pozwany w marcu 2016 r. okleił drzwi łazienkowe tapetą. Zrobił to grzecznościowo, nie żądał za swoją pracę zapłaty.

(dowód: zeznania powódki min. 01.07.23 w zw. z min. 00.01.44 – 00.27.52 rozprawy z 7.06.2017 r.)

Powódka wielokrotnie prosiła pozwanego o zwrot pożyczonych kwot. Pozwany zapewniał ją wiele razy, że odda pożyczki do końca 2016 r., bo wówczas będzie mógł zaciągnąć kredyt.

W sierpniu 2016 r. powódka zaciągnęła kredyt w Banku (...) na kwotę 20.000 zł. Z tej kwoty 6.000 zł zostało przekazane na spłatę pożyczki powódki w Banku (...), zaś resztę kwoty powódka dała swojej córki (chciała jej pomóc w sfinansowaniu zakupu samochodu).

(dowód: zeznania powódki min. 01.07.23 w zw. z min. 00.01.44 – 00.27.52 rozprawy z 7.06.2017 r., potwierdzenia obciążenia rachunku k. 4,5,6)

Powódka bezskutecznie wzywała pozwanego do zwrotu pożyczek, zarówno w rozmowach, jak i w formie SMS.

(dowód: zeznania powódki min. 01.07.23 w zw. z min. 00.01.44 – 00.27.52 rozprawy z 7.06.2017 r., zapis sms – dowód z oględzin telefonu komórkowego k. 14)

Sąd dał wiarę dokumentom zgromadzonym w sprawie oraz częściowo zeznaniom powódki. Zeznania powódki były wiarygodne w zakresie faktu udzielenia pożyczki w wysokości 4.000 zł w lutym 2016 r. Powódka szczegółowo przytoczyła okoliczności zawarcia tej umowy, w tym źródło pozyskania pożyczonej pozwanemu kwoty (pożyczka w (...)), cel pożyczki (planowany, lecz niezrealizowany wyjazd do córki za granicę), swoją motywację udzielenia pożyczki (przez 10 lat strony żyły w konkubinacie, miały do siebie zaufanie).

Zeznania powódki są także wiarygodne w zakresie udzielenia pożyczek pozwanemu z 4.10.2016 r. – 300 zł, z 18.10.2016 r. – 30 zł i z 18.11.2016 r. – 30 zł. W szczególności znajdują one poparcie w dokumentach w postaci potwierdzeń obciążenia rachunku.

Nie zasługują natomiast na wiarę zeznania powódki co do innych pożyczek – powódka nie potrafiła wskazać nawet orientacyjnie dat tych umów, ani szczegółowo podać wysokości udzielonych pożyczek. Zauważyć też należy w tym zakresie pewne rozbieżności pomiędzy zeznaniami powódki a uzasadnieniem zwartym pozwie. Niewiarygodne jest też twierdzenie powódki co do tego, że miała się umówić z pozwanym, że zwróci jej odsetki w kwocie 300 zł od pożyczki w wysokości 4.000 zł. Strony pozostawały w koleżeńskich stosunkach, także po zakończeniu konkubinatu, pozwany wykonywał w mieszkaniu powódki drobne prace naprawcze, nie domagając się zapłaty; niewiarygodnym jest więc to, że strony umówiły się na zwrot odsetek. Ocena tych okoliczności mogłaby być inna, gdyby powódka wzięła w pożyczkę w banku już z zamiarem przekazania jej byłemu konkubentowi, natomiast cel pożyczki był inny – pokrycie kosztów dojazdu i pobytu u córki za granicą.

Zupełnie niewiarygodne są zeznania pozwanego odnośnie braku wzięcia od pozwanej pożyczek z lutego 2016 r. – 4.000 zł i z 4.10.2016 r. – 300 zł (pozwany nie przeczył o otrzymaniu kwoty 30 zł w dniu 18.10.2016 r. i 30 zł w dniu 18.11.2016 r.).

Zeznania te są sprzeczne z logicznymi i konsekwentnymi (w tym zakresie) zeznaniami powódki. Po pierwsze nie było tak, że kwota 300 zł miała być wynagrodzeniem dla pozwanego za prace przez niego wykonane w mieszkaniu i garażu powódki. Były to bowiem drobne i niezasochłonne czynności, nieuzasadniające pobierania takiego wynagrodzenia, o jakim mówił pozwany. Pozwany wykonał te prace grzecznościowo, zarówno z uwagi na 10-letni związek łączący strony, jak i na dalsze przyjazne relacje. Twierdzenia pozwanego mają więc instrumentalny charakter i zostały złożone wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu.

Po drugie, gdyby pozwany nie był winien powódce określonych kwot, to – jak wynika z zasad doświadczenia życiowego – z całą pewnością w taki, czy inny sposób, prędzej lub później zareagowałby na sms-a, w którym powódka domagała się zwrotu pożyczek. Przecież pozwany sam zeznał, że ani nie zareagował na żądanie powódki zawarte w sms-ie, ani nawet nie był tym żądaniem zaskoczony. Jest to absolutnie niezrozumiałe i niewiarygodne. Tak samo jak to, że powódka miała (jak twierdził pozwany) nigdy nie wspominać, że pozwany ma jej oddać pieniądze, także podczas jednych z ostatnich spotkań z lutego 2017 r., czy z przełomu kwietnia i maja 2017 r. Przecież już 30.12.2016 r. powódka złożyła wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata do prowadzenia przedmiotowej sprawy (I Co 2758/16), a 18.04.2016 r. wpłynął pozew. Te wszystkie okoliczności czynią zeznania pozwanego niewiarygodnymi. Zastanawiające jest także to, że pozwany kilkakrotnie w toku zeznań podkreślał obowiązek pisemnej formy pożyczek. Nie sposób ulec wrażeniu, że pozwany zwyczajnie nadużył zaufania powódki, które jej wydawało się być uzasadnione nie tylko długim związkiem łączącym strony w przeszłości, lecz także dalszymi przyjaznymi relacjami.

W kwestiach ograniczeń dowodowych wynikających z art. 74 k.c. Sąd wypowie się w części dotyczącej rozważań prawnych.

### **Sąd zważył co następuje:**

Strony łączyły 4 umowy pożyczki: z lutego 2016 r. – 4.000 zł, z 4.10.2016 r. – 300 zł, z 18.10.2016 r. – 30 zł i z 18.11.2016 r. – 30 zł.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W myśl § 2 art. 720 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 7.09.2016 r., umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Dla ważności umowy pożyczki nie jest wymagana forma szczególna. Forma pisemna została zastrzeżona jedynie dla celów dowodowych (art. 74 k.c.). Zarówno zawarcie, jak i zmiana treści umowy pożyczki mogą nastąpić w sposób konkludentny (wyr. SN z 10.9.2009 r., V CSK 478/08, L.).

W dniu 8.9.2016 r. weszła w życie zmiana art. 720 § 2 k.c., wprowadzona przez art. 1 pkt 13 ustawy z 10.7.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1311 ze zm.).

Przepis § 2 art. 720 k.c. otrzymał brzmienie: umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej.

Zmiana oznacza zliberalizowanie wymogu formy dla umowy pożyczki. Formę pisemną zastępuje się wymogiem formy dokumentowej, a ponadto ogranicza się obowiązek jej zachowania do sytuacji, gdy pożyczka przenosi 1000 zł. Zniesienie wymogu formy pisemnej ad probationem powoduje, że nie znajdują zastosowania ograniczenia dowodowe wynikające z art. 74 § 1 i 2 k.c. Fakt zawarcia takiej umowy i jej treść mogą być – poczynając od 8.09.2016 r. - dowodzone w postępowaniu cywilnym przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych środków dowodowych (w tym także zeznań świadków i stron).

Zgodnie z art. 74 § 2 k.c. (w brzmieniu sprzed wejścia w życie powoływanych wcześniej zmian) mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

Zgodnie z art. 74 § 2 k.c. (w brzmieniu aktualnym) mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą dokumentu.

Właśnie zmiana art. 720 § 2 k.c. jest związana z wprowadzeniem do kodeksu cywilnego nowej formy dokumentowej, a zwłaszcza nowych art. 77<sup>2</sup> i art. 77<sup>3</sup>. Do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią, w szczególności np. e-mail (wysłany bez bezpiecznego podpisu elektronicznego), faks, SMS lub (...), wiadomość wysłana za pomocą komunikatora internetowego, nagranie audio, video lub inne.

Ograniczenia dowodowe zawarte w przepisie art. 74 k.c. poczynając od 8.09.2016 r., uległy więc zliberalizowaniu. Obecnie można przeprowadzić już dowód z przesłuchania stron, gdy fakt dokonania czynności jest uprawdopodobniony za pomocą jedynie dokumentu, a nie pisma.

Dokumentem w rozumieniu powołanych powyżej przepisów jest wiadomość SMS. Powódka właśnie w takiej formie, a także w formie potwierdzeń obciążeń rachunku (k. 4-6) uprawdopodobniła zawarcie umów pożyczek z pozwanym.

Przedmiotowy SMS, który powódka wysłała do pozwanego w dniu 9.01.2017 r. (k. 14) brzmiał: „ostatni raz cię pytam kiedy mi oddasz te 6.500 zł. czekam na odpowiedź”. Przy czym, co najważniejsze, pozwany po otrzymaniu tego smsa - a nie zaprzeczył wobec powódki, że pożyczył od niej pieniądze – pozwany sam to stwierdził na rozprawie w dniu 7.06.2017 r.

Jest przecież absolutnie oczywistym, że gdyby pozwany, jak twierdził w toku niniejszego procesu, nie pożyczał od powódki żadnych pieniędzy, to prędzej czy później, skontaktowałby się z powódką mówiąc to, co podczas procesu tj. że nie pożyczał żadnych pieniędzy. Pozwany natomiast w toku procesu twierdził, że w żaden sposób na otrzymaną wiadomość nie zareagował.

Uzasadnione jest przyjęcia treści cytowanego powyżej sms-a w kontekście powołanych powyżej twierdzeń pozwanego, jako uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnych – umów pożyczki z 4.10.2016 r., z 18.10.2016 r. i z 18.11.2016 r., co z kolei, także w świetle faktu, iż pożyczki udzielone przez powódkę po 8.09.2016 r. nie przekraczały 1.000 zł, uzasadniało przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w zakresie tych umów.

Natomiast dokument ten (sms) nie stworzył stanu uprawdopodobnienia (w rozumieniu art. 74 k.c.) zawarcia umowy pożyczki z lutego 2016 r.

W tym zakresie zważyć należy co następuje:

Powoływana wcześniej Ustawa z 10.7.2015 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, podobnie jak wcześniejsza nowela KC z 14.2.2003 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 408), nie zawiera przepisu intertemporalnego, który odnosiłby się do zmienionego art. 74 k.c.

Trafnie zauważono w literaturze, że sygnalizowanego w tym miejscu zagadnienia nie przesądza ogólna zasada nieretroakcji, przyjęta w art. 3 KC (zob. J. Gwiazdomorski, *Międzyczasowe prawo prywatne*, NP 1965, Nr 6, s. 616; S. Grzybowski, *SPC*, t. 1, s. 138–139; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, s. 85; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne*, s. 29–30). Możliwy jest wybór jednego z dwóch teoretycznie dopuszczalnych rozwiązań: stosowanie poprzednio obowiązującej regulacji (zasada dalszego działania starej ustawy) albo reguł wynikających z nowego brzmienia art. 74 KC (zasada bezpośredniego działania nowej ustawy). W literaturze przedmiotu sformułowano różnorodne kryteria, które powinny przesądzić o wyborze (por. stanowiska przywołane przez Z. R., A. O., *Prawo cywilne*, s. 30–31). Najbardziej dostosowana do okoliczności rozpatrywanego przypadku wydaje się jednak reguła, w myśl której, w odniesieniu do przepisu prawnego określającego skutki prawne jako następstwo określonego stanu faktycznego, do oceny tych skutków powinna być stosowana ustawa, która obowiązywała w chwili zaistnienia tego stanu faktycznego (tak A. W., J. I., K. S., *Prawo cywilne*, s. 86). Celem przepisu art. 74 k.c. jest właśnie sprecyzowanie konsekwencji niezachowania formy pisemnej wymaganej przez ustawodawcę dla celów dowodowych. W konkluzji należy przyjąć, że rozważane w tym miejscu sytuacje powinny być oceniane na podstawie zasad określonych w art. 74 k.c. w brzmieniu tego przepisu obowiązującym przed 8.9.2016 r. Znowelizowane ujęcie art. 74 KC znajdzie zatem zastosowanie wyłącznie do czynności prawnych dokonanych najwcześniej w tym dniu (por. Komentarz do KC, red. Osajda 2017, wyd. 16/P. Sobolewski, *Legalis*, i Komentarz do KC red. Gniewek 2016, wyd. 7/Strzebinczyk)

Natomiast przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w zakresie wszystkich umów pożyczki, na które powoływała się powódka, w tym w szczególności pożyczki z lutego 2016 r. uzasadnione było zgodą stron w rozumieniu art. 74 k.c.

Ustawa nie precyzuje bowiem, w jakiej formie powinna być wyrażona zgoda na przeprowadzenie dowodu ze świadków lub przesłuchania stron. Oznacza to, że zgoda taka może być wyrażona w formie dowolnej. W orzecznictwie dopuszcza się wyrażenie jej w sposób dorozumiany, jeśli strona nie sprzeciwia się wnioskowi dowodowemu zgłoszonemu przez przeciwnika procesowego (wyr. SN z 29.3.2000 r., I CKN 562/98, OSNC 2000, Nr 9, poz. 174).

Ponieważ zgoda na przeprowadzenie dowodu ze świadków albo z przesłuchania stron jest czynnością prawną procesową, stronie wyrażającej zgodę nie przysługuje kompetencja do określania jej zakresu przedmiotowego, w szczególności wyrażenia zgody na przeprowadzenie dowodu tylko na okoliczność pewnych faktów (por. Komentarz do k.c. red. Osajda 2017, wyd. 16/P. Sobolewski).

W tym miejscu zaznaczyć jeszcze należy, iż ustawodawca zrezygnował z klauzuli "szczególnych okoliczności sprawy". Zapis art. 74 § 2 zd. 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym do 24.9.2003 r., stwarzał sądom pewien luz decyzyjny, pożądany z punktu widzenia realizacji postulatu elastyczności prawa. Obecnie nie jest już dopuszczalne zniesienie przez sąd ograniczeń dowodowych w wypadku uchybienia formy dowodowej np. w stosunkach między osobami

bliskimi, których faktyczne odformalizowanie przez strony jest zupełnie zrozumiałe (por. uchw. SN z 8.8.1986 r., III CZP 45/86, OSN 1987, Nr 7, poz. 95, dotyczącą takich stosunków między rodzeństwem).

Pozwany nie sprzeciwił się wnioskowi dowodowemu zgłoszonemu przez powódkę – przesłuchaniu stron, zatem Sąd był uprawniony do przyjęcia, że pozwany wyraził na to zgodę w sposób dorozumiany.

W razie sporu między stronami umowy pożyczki w kwestii wykonania umowy, stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia wydania pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki spoczywa na dającym pożyczkę, natomiast na biorącym pożyczkę spoczywa ciężar udowodnienia jej zwrotu (wyr. SN z 5.3.2002 r., I CKN 1086/99; wyr. SN z 6.7.2012 r., V CSK 394/11, L.).

Powódka swoimi zeznaniami i dokumentami dołączonymi do pozwu udowodniła, że udzieliła pozwanemu pożyczek z lutego 2016 r. – 4.000 zł, z 4.10.2016 r. – 300 zł, z 18.10.2016 r. – 30 zł i z 18.11.2016 r. – 30 zł.

Powódka nie wykazała jednak, że pozwany miał jej zapłacić także odsetki od pożyczonej kwoty 4.000 zł oraz zawarcia pozostałych pożyczek.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

Zatem orzeczono jak w pkt 1 i 2 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. powódka wygrała sprawę w 68 %. Była ona zwolniona od kosztów procesu i korzystała pomocy adwokata przydzielonego jej z urzędu. Pozwany nie poniósł żadnych kosztów.

Należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powódki 68% z kwoty 1.200 zł tj. 816 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług, zaś w pozostałym zakresie przyznać adwokatowi wynagrodzenie od Skarbu Państwa (32 % z 1.200 zł, tj. 217 zł). Przy czym powódki nie obciążono kosztami procesu w zakresie, w którym przegrała sprawę, na podstawie art. 102 k.p.c., z uwagi na jej trudną sytuację finansową.

Wobec tego, na podstawie przepisów powołanych wcześniej oraz §8 p. 4 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).

W związku z tym orzeczono jak w pkt 3-6 wyroku.

SSR Katarzyna Porada - Łaska